

Paweł Ciołkiewicz

Kontrowersje wokół energii jądrowej w kontekście awarii w japońskiej elektrowni : analiza dyskursu

Media, Kultura, Społeczeństwo nr 1 (6), 57-86

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PAWEŁ CIOŁKIEWICZ

Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Łodzi

pciolkiewicz@gmail.com

KONTROWERSJE WOKÓŁ ENERGII JĄDROWEJ W KONTEKŚCIE AWARII W JAPOŃSKIEJ ELEKTROWNI. ANALIZA DYSKURSU

Wstęp

11 marca 2011 r. Japonię nawiedziło bardzo silne trzęsienie ziemi (oceniane na 9 stopni w skali Richtera), a następnie do brzegów tego kraju dotarły będące konsekwencją wstrząsów fale tsunami (ich wysokość szacowano na około dziesięć metrów). Kataklizm spowodował ogromne straty – tysiące ludzi poniosło śmierć. Ostateczny bilans ofiar i zniszczeń nie jest jeszcze znany, ale wiadomo że była to jedna z największych katastrof w ostatnich latach. Pomimo tysięcy zabitych i zaginionych ludzi oraz zniszczeń materialnych na ogromną skalę, uwagę mediów na dłuższy czas przykuły przede wszystkim wydarzenia rozgrywające się w jednej z japońskich elektrowni jądrowych, która również ucierpiała w konsekwencji kataklizmu¹. Jak dowiadywaliśmy się z relacji medialnych, w następstwie szkód spowodowanych przez fale tsunami w czterech reaktorach elektrowni Fukushima Dai-Ichi pojawiły się problemy z zasilaniem, które uniemożliwiły odpowiednie chłodzenie reaktorów oraz ich kontrolowanie. Pomimo tego, że wszystkie reaktory zostały automatycznie wyłączone w momencie trzęsienia

¹ W pierwszych dniach po katastrofie media informowały zarówno o ofiarach trzęsienia ziemi, jak i o przebiegu zdarzeń w elektrowni, ale z biegiem dni doniesienia medialne dotyczyły już niemal wyłącznie problemów związanych z funkcjonowaniem elektrowni. Zgodnie z obowiązującym w mediach schematem opartym na regule „opatrzenia”, te doniesienia również stopniowo zaczęły znikać z telewizyjnych serwisów informacyjnych i z prasy, pomimo tego, że sytuacja w elektrowni nadal daleka była od unormowania. Po pewnym czasie media już niemal całkowicie zaprzestały informowania o elektrowni, choć zgodnie z harmonogramem prac naprawczych opublikowanym przez *Tokyo Electric Power Company* (TEPCO), firmę zarządzającą elektrownią Fukushima Dai-Ichi, na opanowanie sytuacji potrzeba jeszcze co najmniej dziewięć miesięcy <http://www.tepco.co.jp/en/press/corp-com/release/11041707-e.html> [dostęp 2.05.2011]. Warto także odnotować, że na stronach internetowych TEPCO publikowane są na bieżąco raporty opisujące aktualną sytuację w elektrowni <http://www.tepco.co.jp/en/press/corp-com/release/index-e.html> [dostęp: 2.05.2011].

ziemi, konieczne było ich dalsze chłodzenie, które jednak okazało się niemożliwe. Doszło do serii wybuchów wodoru (transmitowanych przez telewizje na całym świecie), które doprowadziły do wzrostu skażenia radioaktywnego w pobliżu elektrowni i zmusiły władze do podjęcia decyzji o ewakuacji miejscowej ludności w promieniu 20 kilometrów wokół elektrowni.

Awaria japońskiej elektrowni stała się punktem wyjścia dla wielu dyskusji dotyczących energii jądrowej, które znów zaczęły toczyć się na całym świecie. W mediach głos zabierali specjaliści krytykujący bądź też broniący energetyki jądrowej, na ulicach zaś protestowali głównie jej przeciwnicy. W polskich mediach ten temat również wywoływał wiele emocji – dziennikarze relacjonujący przebieg awarii, publicyści zajmujący się komentowaniem wydarzeń rozgrywających się w Japonii oraz eksperci komentujący wpływ tej awarii na przyszłość energetyki jądrowej bądź to popadali w skrajnie alarmistyczne tony² bądź też starali się uspokajać nastroje³. Oba te punkty widzenia konstruowane były z użyciem sporej dawki ideologicznego zaangażowania i demagogicznego manipulowania danymi. Krótko mówiąc, ci którzy starali się straszyć spodziewanymi konsekwencjami awarii, dysponowali „twardymi” danymi pokazującymi niebezpieczeństwa związane z energetyką jądrową, natomiast ci, którzy próbowali uspokajać, posiadali dane „niezbicie świadczące” o bezpieczeństwie tej technologii. Ścieranie się tych dwóch perspektyw było widoczne na płaszczyźnie informacyjnej i publicystycznej. W pierwszym przypadku można zaryzykować stwierdzenie, że początkowe apokaliptyczne wizje „katastrofy nuklearnej” były stopniowo zastępowane informacjami o „awarii” czy też „incydencie”, który w gruncie rzeczy nie niesie ze sobą negatywnych konsekwencji. Jeżeli natomiast chodzi o drugą płaszczyznę, to oba punkty widzenia były reprezentowane bądź przez publicystów, którzy komentowali zdarzenia rozgrywające się w elektrowni, bądź przez ekspertów, którzy z reguły umieszczali je w szerszym planie sporów o energię jądrową⁴.

W niniejszym artykule zajmuję się analizą płaszczyzny publicystycznej, na której dochodziło często do ostrych sporów o energię jądrową dotyczących nie tylko tej konkretnej awarii, ale także odnoszących się do podobnych zdarzeń z przeszłości oraz problematyzujących kwestię przyszłości elektrowni jądrowych w ogóle i planów budo-

² Przykładem alarmistycznych relacji dziennikarskich może być chociażby wydanie „Faktu” z dnia 16 marca. Na pierwszej stronie wielkimi literami umieszczono ostrzeżenie: „Atomowa chmura nad Polską” („Fakt” 16 marca 2011). Artykuł opublikowany na stronach 8–9, bogato ilustrowany dramatycznymi zdjęciami i odwołujący się do skojarzeń z katastrofą Czarnobylu informował o nadciągającej nad Polskę apokalipsie.

³ Próby uspokajania nastrojów podejmowane przez publicystów można odnaleźć chociażby w tygodnikach „Polityka” (26.03.2011); „Newsweek” (27.03.2011). Czasopisma te pomimo złowieszczych okładek zawierają teksty, których wspólnym mianownikiem jest próba pokazania, że energetyka jądrowa po pierwsze, nie ma alternatywy, po drugie zaś jest bezpieczna. Do najbardziej być może reprezentatywnych tekstów w tym nurcie zaliczyć należy artykuły Edwina Bendyka w „Polityce” i Marcina Jamkowskiego w „Newsweeku”, w których znajdują się tezy mówiące, że elektrownie jądrowe są najbezpieczniejszym sposobem pozyskiwania energii i nie ma właściwie od nich odwrotu (Bendyk 2011, Jamkowski 2011).

⁴ Na temat zdarzeń związanych z awarią oraz zagadnień związanych z energetyką jądrową (por. np.: Godlewski 2011, Gruber 2011, Mielczarski 2011, Monbiot 2011, Olechowski 2011, Rotkiewicz 2011, Wróblewski 2011).

wy elektrowni atomowej w Polsce. Przedmiotem szczegółowej analizy jest rozmowa, która miała miejsce w pierwszej części programu „Fakty po faktach” wyemitowanego w TVN 24 w sobotę 12 marca 2011 roku, czyli dzień po trzęsieniu ziemi w Japonii⁵. W studio telewizyjnym spotkali się dwaj profesorowie, z których jeden występował jako zwolennik energetyki jądrowej, drugi natomiast prezentował krytyczny punkt widzenia na ten sposób pozyskiwania energii. Profesor fizyki Łukasz Turski starał się pokazać, że energetyka jądrowa jest jedną z najbezpieczniejszych form pozyskiwania energii, natomiast profesor Władysław Mielczarski specjalizujący się w elektroenergetyce w negatywny sposób opisywał funkcjonowanie elektrowni jądrowych i krytykował plany budowy elektrowni jądrowej w Polsce. Analizę rozmowy poprzedzam omówieniem tła, na którym należy rozpatrywać ten spór. Wydaje się bowiem, że ważnym układem odniesienia dla sporu były zdarzenia związane z dwoma wcześniejszymi awariami, które miały miejsce w elektrowniach jądrowych w Stanach Zjednoczonych (1979) i Związku Radzieckim (1986).

Three Mile Island i Czarnobyl: kontekst sporu

Pierwszym wypadkiem w elektrowni jądrowej, który był szeroko komentowany na świecie, choć przede wszystkim wpłynął na społeczeństwo i politykę energetyczną Stanów Zjednoczonych, była awaria amerykańskiej elektrowni Three Mile Island zlokalizowanej na sztucznej wyspie w odległości 16 kilometrów od miasta Harrisburg w stanie Pensylwania⁶. W środę 28 marca 1979 r. rozpoczął się łańcuch zdarzeń, które doprowadziły do kryzysowej sytuacji. W wyniku awarii czujników zaworów bezpieczeństwa, niejednoznacznych odczytów i błędnych interpretacji dokonywanych przez obsługę elektrowni doszło mianowicie do częściowego stopienia rdzenia reaktora, skażenia budynku elektrowni oraz wydostania się do atmosfery radioaktywnych oparów i wzrostu promieniowania radioaktywnego w okolicy elektrowni. Pomimo tego, że udało się zapobiec wyciekowi paliwa z budynku elektrowni, a komora reaktora nie została uszkodzona, tereny wokół elektrowni zostały skażone, na szczęście w stopniu uznanym przez ekspertów za niegroźny dla zdrowia – głównie radioaktywnym jodem-131.

Przebieg wydarzeń w elektrowni był na tyle niepokojący, a przewidywania dotyczące rozwoju wypadków tak niejednoznaczne, że rozważana była kwestia ewakuacji okolicznej ludności. Po wielu naradach i uwzględnieniu wielu – często sprzecznych – informacji przewodniczący Nuklearnej Komisji Regulacyjnej (*Nuclear Regulatory Commission* – NRC) Joseph M. Hendrie doradził gubernatorowi Harrisburga Richardowi Thornburgh ogłoszenie dobrowolnej ewakuacji. W piątek 30 marca podczas konferencji prasowej Thornburgh zalecił ewakuację dzieci w wieku przedszkolnym i kobiet w ciąży mieszkających w promieniu pięciu mil wokół elektrowni. W rezultacie ogłoszenia

⁵ Cały program można obejrzeć na stronach internetowych TVN 24 http://www.tvn24.pl/28377,1695678,0,1,fakty-po-faktach,fakty_wiadomosc.html [dostęp 2.05.2011].

⁶ Szczegółowe informacje o przebiegu awarii można znaleźć między innymi w: Walker 2005; Osif, Baratta Conkling 2004. Informacje na ten temat dostępne są także na stronie: <http://www.threemileisland.org/index.html> [dostęp: 5.05.2011].

ponad 3500 ciężarnych kobiet i dzieci opuściło ten obszar (Walker 2005: 138; Osif, Baratta, Concling 2004: 29). W kolejnych dniach obszar ewakuacji został rozszerzony do 20 mil wokół elektrowni. W zależności od tego jaki obszar weźmiemy pod uwagę, dobrowolną ewakuacją objęto szacunkowo: 76 tysięcy osób (jeżeli uwzględnimy obszar o promieniu 10 mil wokół elektrowni), 144 tysiące (15 mil) i wreszcie 195 tysięcy (20 mil). Większość z ewakuowanych wróciła do swoich domów najpóźniej po trzech tygodniach. Ludzie, którzy opuścili swoje gospodarstwa jako powód ewakuacji najczęściej podawali oświadczenie gubernatora Harrisburga, przewidywane zagrożenia czy też niepewność i brak jednoznacznych informacji na temat awarii oraz spodziewaną ewakuację przymusową (Cutter, Barnes 1982: 117–118)⁷.

Mamy tu zatem do czynienia z niezwykle trudną z logistycznego punktu widzenia sytuacją: zarówno dla tych, którzy ewakuację przeprowadzali, jak i tych, którzy nie mając pełnej wiedzy o tym, jakie niebezpieczeństwo im zagraża musieli podjąć decyzję, czy opuścić swoje domy. Doświadczenia tych osób stały się przedmiotem badań prowadzonych przez psychologów i socjologów. Warto wymienić tu chociażby zakrojony na szeroką skalę projekt badawczy Lonny Malmsheimer, w ramach którego w ciągu sześciu miesięcy po awarii przeprowadzono ponad czterysta wywiadów z mieszkańcami Carlise w stanie Pensylwania (miejscowości położonej w obrębie terenu objętego ewakuacją). Z badań wyłania się obraz „procesu normalizacji” realizowanego przez mieszkańców zagrożonego terenu, który obejmował m.in.: poszukiwanie (głównie w mediach) informacji na temat niebezpieczeństwa, poszukiwanie analogii pomiędzy trudną do jednoznacznej interpretacji awarią a znanymi głównie z kultury popularnej i mediów obrazami (np. *Chiński syndrom*, *Star Trek*, *Wojna światów*) oraz wiedzą historyczną (Hiroszima, Nagasaki) (Malmsheimer 1986)⁸. Warto odnotować, że w trakcie procesu normalizacji rzeczywistość nieustannie przenikała się z fikcją, zaś medialne obrazy konsekwencji awarii elektrowni jądrowej bądź też obawa przed następstwami wojny jądrowej służyła jako ważny układ odniesienia⁹.

Pomimo tego, że w ciągu kilku dni, obfitujących w dramatyczne zwroty akcji, opano sytuację i zagrożenie zostało usunięte, awaria miała poważne następstwa ekonomiczne i społeczne. Wypadki w Three Mile Island okazały się, jak pisze Samuel

⁷ Warto podkreślić, że decyzja o dobrowolnej ewakuacji podjęta została w oparciu o błędne informacje. Eksperti NRC rekomendując tylko dobrowolną a nie przymusową ewakuację nie wiedzieli, że doszło już do częściowego stopienia reaktora. Jak zauważa Walker, gdyby taką informację posiadali rekomendowaliby zapewne przymusową ewakuację. Wiedza o stopieniu rdzenia znacznie ułatwiłaby decyzję, ale konsekwencje ewakuacji ludności z obszaru 20 mil wokół elektrowni mogłyby się okazać dużo bardziej negatywne. Tymczasem sytuacja była odwrotna – decyzja o ewakuacji była bardzo trudna (w gruncie rzeczy eksperci nie wiedzieli, co się dzieje w reaktorze i czego można się spodziewać w kolejnych dniach), ale w efekcie zdecydowano się na działania, które już po fakcie ocenione zostały jako właściwsze (Walker 2005: 241).

⁸ Więcej informacji na temat tego projektu można znaleźć na stronie: <http://www.threemileisland.org/about.html> [dostęp: 5.05.2011].

⁹ Szczególnie istotny wydaje się tu pewien zbieg okoliczności: dwanaście dni przed awarią premierę w USA miał film *Chiński syndrom* pokazujący awarię w elektrowni jądrowej. Apokaliptyczna wizja możliwych konsekwencji awarii zawarta w tym filmie niewątpliwie miała wpływ na ludzi zamieszkujących teren wokół elektrowni, ale także na wszystkich obywateli Stanów Zjednoczonych. Przewrotną tezę dotyczącą relacji pomiędzy filmem a wydarzeniami rozgrywającymi się w elektrowni formułuje Jean Baudrillard (2005: 69–74).

Walker, punktem zwrotnym w trwającej od lat pięćdziesiątych dyskusji na temat energetyki jądrowej (Walker 2005). W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych amerykański przemysł jądrowy rozwijał się w sprzyjających warunkach, na które składały się: przychylność opinii publicznej, dynamiczny rozwój technologii oraz liczne zamówienia na budowę elektrowni. O skali ówczesnego optymizmu może świadczyć chociażby to, że na początku roku 1973 Komisja Energii Atomowej sformułowała prognozy według których do roku 2000 w USA miało działać 1000 elektrowni jądrowych. Warto podkreślić, że w roku, w którym te prognozy formułowano działało trzydzieści siedem elektrowni (Walker 2005: 6–7). Jednak lata siedemdziesiąte przyniosły załamanie związane z ogólnokrajowym kryzysem energetycznym. Gwałtownie spadła w tym czasie liczba zamawianych i budowanych elektrowni jądrowych – do łask znów wracały elektrownie węglowe. Co więcej, do głosu zaczęły dochodzić grupy protestujące przeciwko tej formie pozyskiwania energii. Efektem była dyskusja w której ścierały się dwa punkty widzenia: zwolennicy energetyki jądrowej oraz jej przeciwnicy.

Jak podkreśla Walker w tej dyskusji emocje znacznie przeważały nad argumentami racjonalnymi. Uczestnicy sporu często odwoływali się do strachu – zwolennicy energii jądrowej straszili konsekwencjami rezygnacji z budowy kolejnych elektrowni, natomiast przeciwnicy negatywnymi konsekwencjami funkcjonowania elektrowni. Argumenty, którymi posługiwano się w trakcie sporu bardzo przypominały te, które pojawiają się dziś: zwolennicy podkreślali bezpieczeństwo, efektywność, brak zanieczyszczeń środowiska (w porównaniu z elektrowniami węglowymi), przeciwnicy natomiast zwracali uwagę na zagrożenia dla zdrowia publicznego (promieniowanie radioaktywne wokół elektrowni), możliwość awarii i wybuchu grożącego kataklizmem, brak rozwiązań dotyczących składowania radioaktywnych odpadów. Od początku ten spór charakteryzował brak jednoznacznych rozstrzygnięć naukowych: naukowcy nie potrafili udzielić jednoznacznych odpowiedzi na szereg pytań, co prowadziło do sytuacji, w której wszyscy uczestnicy sporu przekonywali, że dysponują danymi potwierdzającymi ich punkt widzenia. Autorytet naukowców, którzy zaczęli angażować się w ten spór, po jednej lub drugiej stronie, był wykorzystywany w celu uprawomocnienia określonego punktu widzenia (Walker 2005: 2–28).

Awaria w Three Mile Island miała miejsce w centrum sporu o energię jądrową i dostarczyła szeregu argumentów przeciwnikom energii jądrowej¹⁰. Organizowane po awarii masowe protesty przeciwko przemysłowi jądrowemu, w których dużą rolę odegrali m.in. aktorzy i muzycy, stały się jednym z ważniejszych czynników, które doprowadziły do rezygnacji z wybudowania zaplanowanych już elektrowni. Warto podkreślić, że tylko podczas jednego weekendu (7–8 kwietnia 1979) odbyło się dziesięć demonstracji antynuklearnych, w których udział wzięło kilkadziesiąt tysięcy osób. Jedną z najliczniejszych demonstracji odbyła się miesiąc później – 8 maja w Waszyngtonie około 75 tysięcy osób protestowało przeciwko elektrowniom jądrowym. Wśród

¹⁰ Choć trzeba także odnotować, że i zwolennicy tej formy pozyskiwania energii znaleźli argumenty na rzecz swoich racji: pomimo awarii nie doszło do eksplozji, nikt nie zginął, środowisko nie zostało zanieczyszczone.

protestujących znalazło się wiele znanych osób – Joni Mitchel, Graham Nash oraz Jane Fonda kojarzona w tym okresie głównie z rolą zaangażowanej reporterki, walczącej z nieuczciwymi praktykami osób zarządzających elektrownią jądrową w filmie *Chiński syndrom* (Walker 2005: 197). Po awarii w Stanach Zjednoczonych nie powstała żadna nowa elektrownia jądrowa, co dla zwolenników tej formy pozyskiwania energii oznacza osłabienie gospodarczej pozycji tego państwa.

Siedem lat po wydarzeniach w Three Mile Island doszło do znacznie poważniejszej awarii: 26 kwietnia 1986 roku eksplodował jeden z reaktorów elektrowni w Czarnobylu, wyrzucając do atmosfery ogromne ilości substancji promieniotwórczych. W wyniku wybuchu i trwającego siedem dni pożaru silnie skażone zostały tereny wokół elektrowni zaś chmura radioaktywna zawierająca głównie radioaktywny jod-131 przeszła nad całą Europą. Jak twierdzi się w oparciu o dostępną dziś wiedzę wybuch był efektem zbiegu szeregu niekorzystnych okoliczności – niekompetencja obsługi, źle zaplanowany i przeprowadzony test działania reaktora, wady konstrukcyjne reaktora¹¹. Doprowadziło to do katastrofy, której skutki do dziś są przedmiotem wielu bardzo ostrych sporów. Kwestią sporną jest liczba ofiar, stopień skażenia terenu a nawet liczba osób biorących udział w likwidacji skutków awarii (tzw. likwidatorów). Po oczyszczeniu terenu elektrowni nad zniszczonym przez wybuch reaktorem wybudowano w ciągu kilku miesięcy sarkofag, który miał uniemożliwić wydostawanie się na zewnątrz substancji radioaktywnych.

Przebieg samej awarii i jej wpływ ekonomiczno-społeczny znacznie różnił się od wypadków jakie miały miejsce w Three Mile Island¹². Po pierwsze, w przeciwieństwie do zdarzeń rozgrywających się w USA, w Czarnobylu były ofiary śmiertelne. W wyniku eksplozji i długotrwałego trudnego do ugaszenia pożaru życie straciło 31 osób – byli to pracownicy elektrowni i strażacy biorący udział w akcji gaszenia pożaru, którzy pracowali w rejonie najsilniejszego skażenia bez odpowiednich zabezpieczeń¹³. Poza tym wiele osób zmarło lub do dziś cierpi z powodu choroby popromiennej – ich liczba jest jednak dziś przedmiotem sporów i waha się od kilkudziesięciu osób do kilkudziesięciu (czy nawet kilkuset) tysięcy. Spór dotyczący tej kwestii pokazuje jak użytecznym narzędziem w dyskusjach jest statystyka i jak wiele zależy od określonych założeń i punktów odniesienia branych pod uwagę podczas obliczeń (por. np. Reichardt 2006; Kamiński, Suchar, Rotkiewicz 2001). Warto odnotować, że posługiwanie się statystykami w odpowiedni sposób ilustrującymi liczbę ofiar awarii jądrowych jest stałym elementem w argumentacjach uczestników sporu o energetykę jądrową – z tej „statystycznej retoryki” korzystają także uczestnicy analizowanej rozmowy.

¹¹ Choć zgodnie z wyrokiem z 27 lipca 1987 r. całą winę za katastrofę przypisano dyrekcji elektrowni i inżynierom w niej zatrudnionym (por. Read 1996: 297–307).

¹² Szczegółowy zapis przebiegu zdarzeń rozgrywających się w Czarnobylu można znaleźć m.in. w: Read 1996. Fotograficzny zapis wydarzeń znaleźć można w: Kostin 2006.

¹³ Warto odnotować, że w sporze o konsekwencje katastrofy czarnobylskiej nie brak głosów, zgodnie z którymi te 31 osób to jedyne ofiary. Taki pogląd od lat prezentuje np. prof. Zbigniew Jaworowski (Jaworowski 2006, Wyrwas 2011, Rotkiewicz 2006).

Po drugie, inna była skala przeprowadzonej ewakuacji. W wyniku ewakuacji po katastrofie czarnobylskiej trwale przesiedlono około 336 tysięcy osób, a trzydziestokilometrowa strefa bezpieczeństwa wokół elektrowni (tzw. zona) nadal pozostaje zamknięta. Szczególne wrażenie robi do dziś wymarłe miasto Prypeć, które po katastrofie zostało opuszczone przez wszystkich mieszkańców. W tym przypadku również trwa spór o zasadność ewakuacji oraz o rozmiar strefy, która rzeczywiście nie nadaje się do zamieszkania, niemniej jednak ogromne obszary na terenie dzisiejsze Białorusi i Ukrainy do dziś nie są zamieszkałe przez ludzi, choć coraz więcej osób wraca do swoich mieszkań i pomimo zakazów, wiedzie tam w miarę spokojne życie, nie zwracając uwagi na skażenie.

Po trzecie wreszcie – inne były relacje medialne. Z uwagi na ówczesną sytuację polityczną przez pierwsze dni po katastrofie czarnobylskiej żadne informacje na ten temat nie były ujawniane przez radzieckie władze, nie mogły zatem być publikowane przez media. Dopiero po kilku dniach pod naciskiem światowej opinii publicznej Związek Radziecki zaczął stopniowo informować o katastrofie, ale czynił to w sposób daleki od dzisiejszych standardów jawności. Dopiero 28 kwietnia centralna agencja prasowa Związku Radzieckiego TASS wydała ogólne oświadczenie o katastrofie zaś prasie zakazano publikowania innych informacji. Pierwsze oświadczenie mówiące o „awarii” uzupełniono drugim, opublikowanym tego samego dnia:

Awaria elektrowni atomowej w Czarnobylu jest pierwszą jaką miała miejsce w Związku Radzieckim. Podobne awarie wydarzyły się wielokrotnie w innych krajach. W Stanach Zjednoczonych, według społecznej organizacji o nazwie *Critical Mass* w samym tylko 1979 roku zdarzyło się 2300 awarii, uszkodzeń i innych niesprawności (...) (za: Read 1996)¹⁴.

Jak widać ważniejsze od poinformowania o awarii było pokazanie, że nic groźnego się nie stało oraz udokumentowanie, że takie zdarzenia w USA są na porządku dziennym. Blokada informacyjna doprowadziła do tego, że na świecie zaczęły pojawiać się apokaliptyczne relacje dotyczące Czarnobyla: na przykład „New York Post” informował o masowych grobach w których zakopano 15 tysięcy ofiar awarii (Dorman, Hirsch 1986: 54) zaś agencja *United Press International* opierając się na niesprawdzonych wiadomościach informowała dwóch tysiącach osób, które „zmarły w drodze do szpitali” (Read 1996: 233)¹⁵.

Emocje i kontrowersje wywoływane opisywanymi powyżej awariami dały o sobie ponownie znać po awarii w japońskiej elektrowni Fukushima. Kłopoty związane z jej

¹⁴ Warto odnotować, że ta działająca w USA organizacja zajmowała się zwalczaniem energetyki jądrowej (por. Walker 2005: 14). Ze względów propagandowych potraktowano te dane, jako niezależne i obiektywne, podczas gdy w rzeczywistości był to raczej element strategii argumentacyjnej jednego z podmiotów biorących udział w sporze o energetykę jądrową.

¹⁵ Mówiąc o kontekście medialnym warto także zasygnalizować, że każda z trzech omawianych tu awarii rozgrywała się w innej rzeczywistości: awaria elektrowni Three Mile Island rozgrywała się w warunkach jawności, ale było to przed narodzinami dwudziestoczworgodzinnych kanałów informacyjnych i główną rolę w informowaniu wzięła na siebie prasa; awaria w Czarnobylu miała miejsce w warunkach funkcjonowania cenzury, zatem informacje przedostawały się do opinii publicznej w bardzo ograniczonym stopniu, natomiast awaria w elektrowni Fukushima z uwagi na rozwój nowych technologii medialnych wykorzystywanych do jej relacjonowania miała już w pełni globalny charakter – obrazy wybuchów oglądał cały świat w setkach powtórek.

2. Teoretyczno-metodologiczną ramę niniejszych rozważań stanowi analiza konwersacyjna. Wykorzystuję system zapisywania rozmów, który umożliwia badanie nie tylko treściowych aspektów rozmowy, ale również pozwala opisać trzy ważne wymiary: konwersacyjny, interakcyjny i tematyczny¹⁸. *Konwersacyjny* wymiar rozmowy stanowią „wszystkie te zjawiska, które wiążą się z sekwencyjnym umiejscowieniem i następstwem wypowiedzi, ich fragmentów, a także z towarzyszącymi tym wypowiedziom gestami” (Czyżewski, Piotrowski 2010: 259).

Główną kategorią analityczną jest „kolejka”, czy też „wypowiedź” – chodzi o analizę przejść pomiędzy kolejkami, nakładania się na siebie wypowiedzi, wzajemnego przerywania wypowiedzi przez uczestników rozmowy, formalnych sposobów wyrażania zgody lub sprzeciwu. W przypadku *interakcyjnego* wymiaru rozmowy kluczową kategorią analityczną jest natomiast „ruch” interakcyjny (np. zaczepka, riposta, zaproszenie, przyjęcie zaproszenia). Pytanie dotyczy w tym przypadku tego, jakimi „społecznymi działaniami wobec rozmówcy są poszczególne wypowiedzi lub ich fragmenty i z jaką spotykają się reakcją. Zaproszenie może spotkać się z przyjęciem lub odrzuceniem, zaś zaczepka z ripostą lub ze znaczącym jej brakiem” (tamże: 259). Te kategorie analityczne pozwalają też wnioskować, jak sytuację rozmowy definiują jej uczestnicy – np. częste zaczepki, spotykające się z ostrymi ripostami mogą świadczyć o istnieniu trudnych do pokonania barier w osiągnięciu porozumienia. W przypadku *tematycznego* wymiaru rozmowy chodzi o analizę konstrukcji wypowiedzi (np. wypowiedzi jedno i dwuelementowe) i konsekwencji tematycznej rozmowy (bezpośrednia lub pośrednia konsekwencja rozmowy). Na podstawie analiz można stwierdzić zależności pomiędzy konstrukcją wypowiedzi a konsekwencją tematyczną (por. np. Jura, Nykiel, Żelazo 1997). Zaletą analizy konwersacyjnej jest możliwość przyjrzenia się rozmowie w jej procesualnym wymiarze – nie chodzi tu o stworzenie katalogu technik erystycznych wykorzystywanych przez uczestników, ale o próbę ustalenia jaką funkcję pełnią strategie argumentacyjne w całościowej strukturze rozmowy. Żadnej wypowiedzi nie można bowiem zrozumieć bez uwzględnienia tego, co ją poprzedza oraz tego, co następuje po niej.

3. Wyemitowany 12 marca 2011 roku program „Fakty po faktach”, w którym miała miejsce analizowana rozmowa poświęcony był w całości sprawom związanym z trzęsieniem ziemi w Japonii. W pierwszej części odbyła się rozmowa, która jest tu przedmiotem analizy. Był to główny element programu zarówno pod względem miejsca jak i czasu poświęconego na tę część (cały program trwał dwadzieścia siedem minut, zaś analizowana rozmowa prawie siedemnaście). W drugiej części audycji znalazła się rozmowa z profesorem Robertem Jankowskim z Wydziału Inżynierii Lądowej i Środowiska Politechniki Gdańskiej. Tematem rozmowy było tzw. „budownictwo sejsmiczne”, czyli zasady budowania domów w rejonach narażonych na trzęsienia ziemi i rozwiązania stosowane w celu zminimalizowania strat. Trzecia część audycji dotyczyła kwestii pomocy, jakiej może potrzebować Japonia. W tej części prowadząca rozmawiała z Janiną

¹⁸ Korzystam z systemu opracowanego przez Gail Jefferson (za: Czyżewski, Piotrowski 2010: 260–277; Rapley 2010: 115).

Ochojską z Polskiej Akcji Humanitarnej. Taka struktura programu sugeruje określoną hierarchię ważności wątków, które zostały podjęte. Ewidentnie najistotniejsze z dziennikarskiego punktu widzenia okazały się kwestie związane z zagrożeniem najmniej jeszcze w tym okresie rozpoznany – czyli ewentualne konsekwencje awarii w elektrowni jądrowej. Tysiące ofiar śmiertelnych, tysiące zaginionych, klęska humanitarna została przesunięta na drugi plan.

4. Zapis rozmowy.

Audycja: „Fakty po faktach”

Stacja: TVN 24

Data: 12 marca 2011 (sobota)

Czas trwa rozmowy: 16 minut 46 sekund

Uczestnicy analizowanego programu

BT – Beata Tadla

ŁT – Łukasz Turski

WM – Władysław Mielczarski

1	temat jest <u>ważny</u>	Nacisk; słowa podkreślone zostały zaakcentowane przez mówiącego (przykład z linii 6).
2	ZARZUCAM to panu	Wypowiedź głośna; słowo zapisane wielkimi literami zostało wypowiedziane głośniejsze niż pozostała część wypowiedzi mówiącego; lub głośniejsze niż wypowiedzi innych rozmówców (przykład z linii 382).
3	°prawda°	Wypowiedź cicha; słowo znajdujące się pomiędzy symbolami zostało wypowiedziane ciszej niż pozostała część wypowiedzi mówiącego; lub ciszej niż wypowiedzi innych rozmówców (przykład z linii 69).
4	y:	Rozciągnięta głoska; dwukropek wskazuje na przeciągnięcie poprzedzającego go dźwięku; liczba dwukropków informuje o długości przeciągniętego dźwięku (por. linię 7).
5	no to/	Wypowiedź urwana (przykład z linii 58).
6	?	Intonacja wznosząca na końcu wypowiedzi (por. np. linię 16).
7	,	Intonacja ciągła na końcu wypowiedzi (por. np. linię 49).
8	.	Intonacja opadająca na końcu wypowiedzi (por. np. linię 4).
9	to-to-co	Złanie się ze sobą kolejnych słów w wypowiedzi jednego rozmówcy (przykład z linii 43).
10	>między innymi<	Szybka wypowiedź, słowa pomiędzy symbolami zostały wypowiedziane szybciej niż pozostała część wypowiedzi (przykład z linii 3).
11	wyczuć <zmysłami skażenie radioaktywne?>	Wolna wypowiedź słowa pomiędzy symbolami zostały wypowiedziane wolniej niż pozostała część wypowiedzi (przykład z linii 264).
12	hh.	Słyszalny wydech; liczba znaków litery „h” przed kropką informuje o długości wydechu.
13	.hh	Słyszalny wdech; liczba znaków litery „h” po kropce informuje o długości wdechu (por. np. linię 9)
14	[]	Nakładające się wypowiedzi dwóch osób; lewy nawias oznacza miejsce, w którym dwie osoby zaczynają mówić jednocześnie, prawy sygnalizuje miejsce, w którym te osoby przestają mówić jednocześnie (por. np. linie 11, 12,13).
15	=	Dwie wypowiedzi następujące bezpośrednio po sobie, bez słyszalnej pauzy (por. np. linie 82–84).
16	(3.0)	Pauza o długości 2 sekund (por. np. linię 17)
17	(.)	Mikropauza trwająca około 0.2 sekundy (por. np. linię 2).
18	()	Wypowiedź niezrozumiała; długości wypowiedzi odpowiada miejsce zajmowane przez nawias (por. np. linię 366).
19	(ten kto twierdził)	Wypowiedź przypuszczalna (przykład z linii 224).
20	((uśmiecha się))	Informacje o odgłosach parawerbalnych lub pozawerbalnych, o gestykulacji itp. (przykłady z linii 412, 418, 420, 422, 424).
21	((wstaje)) ((siada))	
22	((czyta z kartki)) pomp system caused nuclear blast+	Informacje o czynnościach towarzyszących zapisywanej wypowiedzi; informacja w podwójnym nawiasie umieszczana jest przed początkiem zjawiska opisanego w nawiasie; plus umieszcza się po zakończeniu zjawiska opisanego w nawiasie (przykład z linii 31).

1 BT: ((stoi na pierwszym planie zwrócona twarzą do kamery, na drugim planie
2 siedzą goście programu: ŁT i WM))wybuch w elektrowni (.) w Japonii to
3 (.) >między innymi< temat faktów po faktach w sobotę Beata Tadla witam
4 państwa w TVN dwadzieścia cztery.
5 (10.0) ((czołówka))
6 BT: rozmowa już się powoli zaczyna. temat jest ważny .hh bo to wybuch w
7 japońskiej elektrowni (.) jądrowej. >przedstawiam państwu gości< y:
8 Faktów po faktach profesor Władysław Mielczarski z Politechniki
9 Łódzkiej specjalista od energetyki .hh i profesor Łukasz Turski y:
10 fizyk z Centrum Fizyki Teoretycznej (.) PANu i Uniwersytetu Kardynała
11 Stefana (.) Wyszyńskiego (.) w Warszawie.
12 []
13 ŁT: dobry wieczór.
14 BT: dobry wieczór panom. kiedy (.) panowie usłyszeli dzisiaj po raz
15 pierwszy .hh o wybuchu (.) w elektrowni y: w Japonii pomyśleli panowie
16 sobie że to będzie katastrofa? ((patrzy w kierunku ŁT))
17 (3.0)
18 ŁT: (nie::)
19 []
20 BT: czy nie tam. nie w Japonii. ((patrzy w kierunku ŁT))
21 []
22 ŁT: ja/ ja w ogóle nie pomyślałem że/ (.) znaczy
23 []
24 BT: mhm.
25 ŁT: >pomyślałem sobie że jest katastrofa< bo katastrofa to jest że (.) w
26 tej chwili mamy dziewięć i pół tysiąca osób zaginionych tylko w jednej
27 prowincji (.) japońskiej, że mamy y: s:: przykład (.) zniszczenia całych
28 wybrzeży które były przez nieodpowiedzialnych ludzi (.) y: zbudowane
29 domkami które się rozsypały jak pióra (.) no/ straszna katastrofa ale
30 katastrofy jądrowej nie ma. ja (.) przyniosłem państwu z/ ((podnosi ze
31 stołu kartkę)) >katastrofa jest w mediach<. (.) katastrofę jądrową
32 wywołują media które strasznie chciały pokazać jakies (.) płonące
33 zgliszczą czy trupy. oto jest strona z (.) CNN ((czyta z kartki)) pomp
34 system caused nuclear blast+ wywołał wybuch jądrowy >nie ma/< trzy
35 linijki poniżej napisane jest że nic się nie wydarzyło (.) ale puszcza
36 się ten/ tego rodzaju tytuł (.) katastrofa jest w mediach.
37 []
38 BT: ale doszło do/ (.) doszło do wybuchu

- 39 BT: tylko nie był to wybuch jądrowy.
 40 []
- 41 ŁT: wybuchu/ proszę pani a jak wybuchła beczka z/ beczka z benzyną (.)
 42 prawdopodobnie wyleciały w powietrze diesle które przestały działać w
 43 tej elektrowni .hh to-to-co? to-to jest wybuch jądrowy? (.)
 44 dlaczego media na świecie strasznie chcą pokazywać/ ((odkłada kartkę))
 45 []
- 46 BT: nie mówimy o wybuchu jądrowym.
 47 ŁT: wie pani to jest tak (.)jak obłudnym było wyciąganie tych górników w
 48 Chile (.) z kopalni (.) bo oni wyjechali zdrowi. a jak byłoby
 49 przyjemniej pokazywać że to jeden bez ręki wyjeżdża,
 50 jeden bez nogi, ta krew płynąca nie rozumiem/ nie rozumiem mediów które
 51 []
- 52 BT: wie pan co powiem panu/ powiem panu że miałam akurat wtedy dyżur
 53 ŁT: chcą zrobić z tego katastrofę.
 54 []
- 55 BT: i byli/byliśmy bardzo szczęśliwi/ byliśmy bardzo szczęśliwi że
 56 mogliśmy pokazać na żywo jak wyjeżdżają ratownicy/ górnicy (.) w Chile
 57 i (.) była tak pozytywna reakcja >właśnie akurat w tym dniu ponieważ
 58 ludzie są spragnieni dobrych informacji<. (.) no to/
 59 []
- 60 ŁT: no to dlaczego publikuje się tego
 61 rodzaju idiotyczne kłamstwa/
 62 []
- 63 BT: ale pan przyszedł (.) tutaj żeby powiedzieć że wybuchu nie było
 64 i to jest ta dobra informacja >i z tego powinniśmy się cieszyć< czyli
 65 (.) wszystko jest y: pod kontrolą (.) w Japonii (.) organizacja (.)
 66 []
- 67 ŁT: ja się cieszę.
 68 BT: działa >wszystko jest okej< ((patrzy w kierunku WM))
- 69 WM: no tak tylko winni są dziennikarze (.) "prawda" znowu są winni
 70 dziennikarze ja się nie dziwię nawet tutaj bardzo emocjonalnej reakcji
 71 pana profesora >no bo w końcu< pisząc o elektrowni atomowej o możliwych
 72 uszkodzeniach no/ jakby zabieracie chleb fizykom atomowym "prawda" no
 73 więc ta reakcja jest emocjonalna bo będzie (.) jakby (.) odejście od/
 74 []
- 75 ŁT: ja nie zajmuję się fizyką atomową.
 76 WM: od tego. natomiast co się stało w Japonii to my tak nie wiemy do końca.
 77 na pewno wiemy że jest uszkodzona elektrownia atomowa. w jakim stopniu
 78 (.) możemy się tylko domyślać z publikacji które/ a/ czy z informacji
 79 które uwalnia rząd. rząd robi to bardzo (.) y: jakby rozważnie żeby nie

- 80 WM p/ y: powodować paniki niemniej jednak roz/
 81 []
- 82 BT: myśli pan że mówi nam wszystko? =
- 83 WM: = nie. (.) absolutnie nie, nie/ nie mówi nam i nigdy nam nie powie
 84 żebyśmy mieli tego pełną świadomość. natomiast rozmiary akcji którą
 85 podejmuje rząd (.) wskazują na to że się dzieje coś bardzo poważnego.
 86 >bo proszę panią w kraju< gdzie brakuje nawet butelki wody jak pa/
 87 >pokazujecie kolejki się tworzą< (.) zarządza się ewakuację najpierw z
 88 pięciu kilometrów strefy, później dziesięciu, później dwudziestu
 89 []
- 90 BT: trzysta pięćdziesiąt
 91 tysięcy osób =
- 92 WM: = osób które trzeba gdzieś przemieścić, nakarmić, odziać
 93 []
- 94 BT: to nie jest tylko
 95 prewencja? pana zdaniem?
 96 []
- 97 WM: nie. to nie jest prewencja. jeżeli się mówi tak
 98 powiedzmy że to jest mała dawka powiedzmy jak przy y: (.)
 99 prześwietleniu to dłaczego ewakuować tych ludzi? no skoro nie ma
 100 problemu to dlaczego ewakuować tych ludzi? zapewnia się nas/ >jeszcze
 101 []
- 102 ŁT: no ja/
 103 WM: pozwolę dokończyć< że ((wysuwa rękę w kierunku ŁT)) (.) rdzeń nie został
 104 uszkodzony (.) że to był tylko dach zewnętrzny ale jednocześnie w
 105 powietrzu są izotopy ce:zu (.) które by świadczyły o tym że rdzeń
 106 został jednak odsłonięty w jakiś sposób. .hh my nie wiemy tego ale te
 107 pojedyncze elementy które docierają do opinii publicznej (.) każą
 108 wskazywać na bardzo duże zaniepokojenie tym co się dzieje (.) w
 109 Japonii. =
- 110 BT: = a czy ta chmura y: ta para którą () tak?
 111 []
- 112 ŁT: ale/ y: >przepraszam ale ja muszę skorygować< otóż
 113 to po pierwsze jest zadziwiający stosunek (.) to/ że każdy rząd kłamie.
 114 (.) znaczy to jest mniej więcej (.) przenoszenie/ powiedział pan że
 115 []
- 116 WM: nie mówię że kłamie.
 117 ŁT: kłamie bo nie mówi prawdy (.) y: panie profesorze w nauce
 118 []
- 119 WM: no-nie-nie nie/ ja nie użyłem tego słowa. nie uwalnia wszystkich informacji

- 120 ŁT: albo się mówi prawdę albo się nie mówi prawdy nie proszę pana. ja
121 []
- 122 WM: to nie jest nauka to jest polityka ((śmieje się))
- 123 ŁT: (.) występuję tutaj jako (.) profesor fizyki a nie jako polityk. .hh w
124 związku z tym pozwoli pan że będę się posługiwał swoimi kryteriami
125 etycznymi. otóż uważam że z gruntu nieetyczne jest publiczne mówienie
126 że w związku/ że rządy nam nie mówią całkowitej prawdy. (.) wie-pan to
127 jest bardzo typowe w Polsce. ponieważ w Polsce kradnie się dolomit przy
128 budowie autostrady (.) to strasznie nam trudno jest przypuszczać że
129 gdzieś na świecie buduje się szosy prawidłowo (.) i nie kradnie się
130 dolomitu (.) więc ponieważ rządy w Polsce z/ w szczególności w
131 podtekście pana wypowiedzi była (.) afery z Czarnobylem. rządy kłamały
132 to w takim razie każdy rząd będzie uprawiał to co uprawiał rząd (.)
133 Michaiła Gorbaczowa w pierwszych dniach po (.) katastrofie w Czarnobylu
134 ja (.) tego typu rozumowanie/ ja tego rozumowanie odrzucam (.)
135 []
- 136 BT: ale to w nas głęboko siedzi panie profesorze. bardzo głęboko.
- 137 ŁT: >poza tym< ewuk/ ewakuacja jest wpisana w KOD zarządzania tą
138 []
- 139 BT: i stąd być może brak wiary.
- 140
- 141 ŁT: elektrownią .hh cezu w powietrzu jest dokładnie w tej chwili tyle (.)
142 ile przewiduje kod budowy tej elektrowni (.) z uwalniania nadciśnienia
143 spowodowanego chwilowym przegrzaniem rdzenia. .hh w związku z tym (.)
144 wiad/ wiadomo ile jest wiadomo ile jest tego cezu w powietrzu i nic nie
145 wskazuje/ podstężenie cezu w powietrzu nie-mierzą japończycy tylko
146 mierzy Międzynarodowa Agencja Atomistyki i mierzą Amerykanie (.) z:
147 orbity =
- 148 BT: = a skąd się wziął ten cez on się mógł wziąć z tej pary (.) która
149 []
- 150 ŁT: on jest proszę pani w pani.
- 151 BT: uwolniono? =
- 152 ŁT: = pani ma w sobie cez radioaktywny. =
- 153 BT: = no ale ten wokół y: reaktora.
154 []
- 155 ŁT: nie pani ma radioaktywny cez w sobie. on istnieje
156 wszędzie (.) pan-bóg tak stworzył kulę ziemską że wszystko jest
157 []
- 158 BT: mhm.
- 159 ŁT: radioaktywne. my siedzimy tutaj ile? (.) trzy kilometry od Siekierok? =

- 160 WM: = ale pani redaktor nie ma w Japonii jest tu. cez jest tu.
 161 []
 162 ŁT: y: ale pani/ pani ma cez proszę-pani. w
 163 kościach ma pani ten cez. otóż w tym budynku który jest troszeczkę od
 164 elektrowni węglowej na y:: w Siekierkach stężenie (.) nuklidów
 165 radioaktywnych które pani otrzymuje z elektrowni węglowej jest
 166 czterokrotnie wyższe niż jest/ co jest dopuszczalne w pobliżu reaktora.
 167 jakiegokolwiek elektrowni (.) przemysłowej przy/ promieniotwórczość jest
 168 wszędzie. to jest historyczna reakcja. wydarzyła się katastrofa nie
 169 byliśmy tam nie wiemy co się wydarzy (.) gdyby wyleciał w powietrze/
 170 []
 171 BT: pojawiły się informacje że
 172 ŁT: gdyby wyleciał w powietrze (.) ten containment vessel ten który osłania
 173 (.) ten r/ ((wykonuje rękami trzykrotnie gest ilustrujący kształt
 174 kontenera osłaniającego reaktor)) żelazny kontener zresztą już jest
 175 podany komunikat. ja sprawdzałem osłony są nienaruszone. (.) stężenie
 176 []
 177 BT: osłona jest nienaruszona.
 178 ŁT: jest związane >z tym< re/ wypadek który się wydarzył w tej chwili w
 179 Japonii (.) jest wypisz wymaluj kopią wypadku sprzed trzydziestu dwóch
 180 lat (.) w Three Mile Island (.) gdzie histeria była równie podobna
 181 (.) a po tej histerii okazało się że nic się nie stało.
 182 []
 183 BT: no ale/
 184 ŁT: reaktor jest uszkodzony. (.) a to mało mamy rzeczy które się psują mechanicznych?
 185 []
 186 BT: ((czyta z kartki)) Japońska
 187 Agencja Ochrony Radiologicznej mówi że y: incydent w-w elektrowni
 188 atomowej w Fukushima jeden był mniej poważny niż wypadek właśnie ten o
 189 którym pan mówi i oczywiście mniej poważny niż katastrofa czarnobylska
 190 ale (.) tutaj są/ (.) s/ stopnie międzynarodowej skali
 191 []
 192 ŁT: ale to w ogóle nie ma związku. katastrofa Czarnobyl/
 193 BT: ((nadala czyta z kartki)) wydarzeń nuklearnych i radiologicznych i (.)
 194 to wydarzenie teraz zostało zakwalifikowane jako czwarty stopień y:
 195 Three Mile Island na piąty a Czarnobyl na siódmy.+ różnica między
 196 cztery a siedem (.) nie wydaje się taka duża. =
 197 ŁT: = a między pięć stopni w skali Richtera która może pani przyjść do mnie
 198 do Centrum Nauki Kopernik i sobie postać na platformie i się pohuścić
 199 jak jest pięć stopni a osiem i trzy. to są też tylko trzy punkty. to są
 200 logarytmiczne skale! to są zupełnie/ trzeba najpierw/ (proszę-pani)

- 201 ŁT: dwadzieścia sześć lat nieuczenia narodu w Polsce matematyki ma/ s/ ma
 202 konsekwencje. te konsekwencje >to są tego rodzaju pytania bardzo mi
 203 przykro<. te skale nie są liniowe. to nie oznacza że dwa i trzy to
 204 jest to samo. (.) co to się różnią o jeden. to są zupełnie inne skale.
 205 to jest tak jak decybele. siedemdziesiąt decybeli i trzydzieści
 206 decybeli to nie jest (.) dwa razy (.) różnica. my żyjemy
 207 (jakby powtarz/) (.) media zalewają nas liczbami które są powtarzane.
 208 []
- 209 BT: wydarzenia w Japonii jak widać mają też funkcję edukacyjną.
- 210 ŁT: przed chwilą oglądałem w państwa koresp/ w państwa telewizji pana
 211 Wronę. (.) który był up/ uprzejmy w niewłaściwy sposób przeliczyć
 212 angielskie anglosaskie s:/ jednostki długości na metry. (.) tak z pięć
 213 razy przesadził. =
- 214 WM: = no tak no możemy iść w szczegóły ale faktem jest że japończycy mają
 215 problem. e: w tej chwili podano że wypełniano tą/ ten kontener wodą
 216 []
- 217 ŁT: []
 218 WM: morską (.) amerykańscy eksperci którzy wypowiadają się dla CNN >na
 219 pewno historyzują< (.) stwierdzili że jest to tak zwany desperate
 220 []
- 221 ŁT: []
 222 WM: measure czyli miara która jest wykorzystana w ostateczności. (.) tak że
 223 []
- 224 ŁT: (ten kto twierdził)
- 225 WM: n/ wydaje mi się nie bagatelizujemy tego. a jaki to będzie miało wpływ
 226 na Polskę? no nieza/ leżnie co się stanie nawet jeśli tam nastąpi
 227 wybuch .hh to jak jest tak duża odległość że do Polski to nie dotrze
 228 tego się możemy nie obawiać (.) ale na prawno/
 229 []
- 230 BT: []
 231 mhm. ale czy jesteśmy pewni że tam się nic
 232 nie stało. czy może się okazać że za jakiś czas dopiero poznamy
 233 konsekwencje?
 234 []
- 234 WM: tego/ tego nie wiemy. dopiero y:: musimy to sprawdzić. tego naprawdę
 235 nie wiemy co tam się stało (.) tak do końca y: informacje które
 236 docierają są szcztkowe. można oczywiście fabularyzować sobie co tam
 237 jest lub co tam nie było (.) ale natomiast jeśli się opiera wyłącznie
 238 na informacjach przekazywanych przez rząd japoński i firmę (.) to
 239 naprawdę nie wiemy (.) z wyjątkiem tego że dzieją się rzeczy poważne.
 240 []
- 241 BT: []
 mhm. (.)

- 242 BT: kiedy y: promieniowanie rosło pojawiła się informacja że ((czyta z
243 kartki)) w ciągu godziny człowiek przebywający w budynku elektrowni (.)
244 >pewnie przy reaktorze< mógł zostać napromieniowany roczną (.) dawką
245 tego promieniowania.+ (.) co to oznacza dla takiego człowieka?
246 (.)
- 247 WM: wie-pani to znaczy znów (.) ja b/ ja bym był ostrożny przy tych
248 informacjach dopóki wszystko to się nie/ nie skończy y:: czy ta
249 informacja była/ >no są informacje że na przykład< w sterowni .hh tej
250 elektrowni promieniowanie wzrosło tysiąckrotnie prawda? na zewnątrz
251 []
- 252 BT: tak.
- 253 WM: wzrosło ośmiokrotnie prawda? teraz jest informacja że to spa:da. ale co
254 to znaczy spa:da jak szybko spada prawda? >i tak dalej<. natomiast ja
255 jako energetyk patrzę na to z dużą obawą .hh ponieważ w każdej
256 elektrowni rzut pary który tu nastąpił awaryjny .hh robi się naprawdę w
257 sytuacjach podbramkowych kiedy już dyspozytorzy nie wiedzą co/ co robić
258 .hh to jest o/ absolutnie (.) tak jakby ktoś (.) otworzył spadochron i
259 opuścił samolot (.) dlatego ten rzut pary który tam nastąpił świadczy
260 []
- 261 BT: mhm.
- 262 WM: że coś się bardzo poważnego działo i dyspozytorzy >nie-byli w stanie
263 tego opanować<.
- 264 BT: a czy człowiek jest w stanie wyczuć <zmysłami skażenie radioaktywne?>
265 []
- 266 ŁT: ależ oczywiście że nie ()
267 >japończycy mają problem< to-jest (.) dziewięć i pół tysiąca ludzi w
268 jednej prowincji zniknęło (.) to jest problem (.) problemem jest
269 <zniszczenie olbrzymich działów przemysłu>. (.) i w tej skali jak nie
270 ma wody do picia (.) to jaką wodę ma się wpompować w awaryjny system
271 zalewania rea/ y:: chłodzenia jak nie wodę z morza które nie wyszło.
272 no a epatowanie ludzi słowo/ ten pan notabene w CNNie >co sprawdziłem
273 wychodząc< to jest człowiek który żyje (.) z tego że jest szefem komisji
274 takiej instytucji prywatnej która tepi energetykę jądrową (.) więc jest
275 []
- 276 BT: mhm.
- 277 ŁT: (.) niezwykle niezależnym (.) ekspertem. >na wszelki wypadek panie
278 profesorze< ja nie jestem fizykiem jądrowym nie pracuję w żadnej
279 instytucji (.) jądrowej i nie jestem opłacany przez żadną instytucję
280 zwalczającą ani popierającą .hh energetykę jądrową .hh w związku z tym
281 w odróżnieniu od tych tak zwanych wypowiadających się ekspertów .hh a
282 ja tylko chcę zwrócić uwagę że tak się dziwnie złożyło (.) tak się

- 283 ŁT: dziwnie złożyło że wracając wczoraj wieczór do Polski w samolocie
 284 ((podnosi ze stołu gazetę)) wziąłem sobie do kupi/ kupiłem sobie Herald
 285 Tribune. przepraszam że on jest tak wymięty ale przeleciał prze/ ze mną
 286 kawał świata (.) gdzie na stronie ósmej mogą państwo przeczytać artykuł
 287 napisany przez Johna Holdrena i Johna Beddingtona. to są dwaj panowie
 288 jeden z nich jest doradcą (.) naukowym prezydenta ((odkłada gazetę na
 289 stół)) Obamy a drugi jest doradcą prezy/ y: premiera Camerona. otóż
 290 czemu wczoraj cz/ to było już po eksplozji (.) poświęcony jest artykuł
 291 tych panów którym nie płać za to żeby opowiadali dyrdymały. ((podnosi
 292 ze stołu gazetę)) otóż on jest poświęcony (.) jakie są możliwe kon/
 293 []
- 294 BT: eksplozja była dzisiaj.
- 295 ŁT: konsekwencje dla cywilizacji świata związane z/ z możliwym (.) wybuchem
 296 []
- 297 BT: mhm.
- 298 ŁT: na słońcu.
- 299 BT: a może stać się tak paradoksalnie że y: sytuacja y: w Japonii
 300 []
- 301 ŁT: i co i wtedy powiemy że zamykamy słońce?
- 302 BT: zmieni nasze nastawienie do y: >energii jądrowej<?
 303 []
- 304 ŁT: no jeżeli będziemy publikować takie
 305 artykuły jak CNN że nastąpił wybuch jądrowy to tak.
 306 []
- 307 BT: >panie profesorze< (.) bo tam się nic nie
 308 stało (.) czyli jest bezpiecznie
 309 []
- 310 ŁT: no STAŁO się dziewięć i pół tysiąca ludzi zginęło.
 311 []
- 312 BT: ale mówimy o
 313 <wybuchu w elektrowni jądrowej>.
 314 []
- 315 ŁT: to zg/ czterech ludzi jest pokiereszowanych bo szyba
 316 pękła w sterowni.
 317 []
- 318 WM: ale pani redaktor pani ma rację w Polsce (.) próbuje się
 319 budować elektrownię atomową. jest program energetyki jądrowej.
 320 >jednocześnie robi się ten program> oszczędnościowo >na przykład
 321 skasowano agencję< .hh nadzoru (.) i/ (.) i w/ ()
 322 []
- 323 BT: a może zostanie nam właśnie z tyłu

- 324 WM: związku z tym dla nas/ dla nas to powinna być
 325 []
- 326 BT: głowy tam się nic nie stało chociaż ziemia się zatrzęsia.
- 327 WM: lekcja że zanim się zdecydujemy na to samo zrobmy to bardzo ostrożnie
 328 []
- 329 BT: no właśnie.
- 330 WM: >a przede wszystkim< spytajmy się społeczeństwa .hh bo energia jądrowa
 331 jest bardzo niebezpieczna. (.) to jest jednak tak jakby ktoś zapraszał
 332 do gry diabła (.) w grze w której stawką jest jego życie (.) i to i
 333 trzeba zawsze mieć pod uwagę. =
- 334 ŁT: = otóż całkowicie się nie zgadzam. energetyka jądrowa jest (.) ze
 335 względów bezpieczeństwa publicznego najbezpieczniejszą energetyką jaka
 336 istnieje (.) ene/ ilość wypadków śmiertelnych spowodowanych >jak pan
 337 chce przeliczyć panie profesorze< na megawaty zainstalowanej mocy, na
 338 megawatogodzinę wytworzonej energii, na lata działania reaktora jest
 339 pięćdziesiąt do sześćdziesięciu razy bezpieczniejsza niż elektrownia
 340 węglowa. mówiłem o skażeniu radioaktywnym które jest większe w ko/ e/
 341 elektrowniach węglowych. (.) na świecie znamy (.) makabryczne
 342 katastrofy wywołane przez elektrownie wodne (.) całe doliny zniszczone
 343 we Francji setki tysiące ofiar (.) w Chinach (.) płonące
 344 []
- 345 BT: płonące rafinerie są groźniejsze dla
 346 ŁT: rafinerie no i różne inne rzeczy (.) otóż elektrownie
 347 []
- 348 BT: środowiska w tej chwili niż to co się stało (.) w elektrowni
 349 ŁT: jądrowe jak na razie są najbezpieczniejszym środkiem (.) wytwarzania
 350 energii. to co chcemy zbudować Polsce (.) to nie jest nawet reaktor
 351 który ist/ pali się w tej chwili czy tam coś się z nim dzieje złego (.)
 352 w Japonii. ponieważ ten elek/ ten re/ reaktor w Japonii jest sprzed
 353 czterdziestu kilku lat (.) my mamy/
 354 []
- 355 BT: no właśnie pojawiła się informacja że właśnie w
 356 marcu trzeba było zamknąć ten reaktor. dzisiaj DPA napisała że w marcu
 357 []
- 358 ŁT: proszę?
- 359 BT: 2011 roku czyli teraz ten reaktor miał być zamknięty. =
- 360 ŁT: = tak. =
- 361 WM: = ale pani redaktor nie/ mówimy że ta elektrownia atomowa jest tak
 362 bezpieczna. >gdyby taki< wybuch był w elektrowni węglowej w Bełchatowie
 363 >no to co by się stało no?< ten węgiel by się rozleciał gdzieś tam po

- 364 WM: polach trzeba by go było zbierać (i koniec) ale proszę zobaczyć
 365 []
- 366 ŁT: () no panie profesorze/
 367 WM: >proszę mi dokończyć< my w tej chwili zastanawiamy co się stało co
 368 więcej pani się pyta <a co będzie za jakiś czas> prawda? .hh przecież
 369 gdyby to był wybuch w jakiejś elektrowni a/ wę:glowej >to nikt by się
 370 nawet nie zastanawiał co się stało no nic rozleciała się i
 371 koniec< i przyjdą spychacze i/ i/
 372 []
- 373 ŁT: ponieważ zawsze ginęli górnicy zawsze ginęli pracownicy kopalni to w
 374 związku z tym pan się nie zastanawia to jest głęboko nieetyczne i
 375 []
- 376 WM: a tu ewakuuje się tysiące ludzi
 377 ŁT: niemoralne stanowisko które pan panie profesorze reprezentuje!
 378 [] []
- 379 WM: prawda? niech pan mi nie zarzuca
 380 takich rze:czy bo/ bo ((śmieje się))
 381 []
- 382 ŁT: ZARZUCAM to panu publicznie dlatego że mówienie że z tego
 383 []
- 384 WM: >proszę pana<
 385 ŁT: powodu że gdyby wybuchła elektrownia at/ nie zu/ nie własnej pracy
 386 []
- 387 WM: ((śmieje się)) broni pan/ broni pan własnej pracy ja pana rozu::miem.
 388 ŁT: ja nie pracuję/ powiedziałem panu to panu/ nie pracuję ale nie pracuję w
 389 []
- 390 WM: no jest pan fizykiem ()
 391 ŁT: ener/ nie pracuję w żadnej powtarzam (.) instytucji związanej z
 392 energetyką jądrową .hh poza tym że staram się (.) spełniać warunki
 393 swojej przysięgi doktorskiej proszę/ pan drugi raz mi zarzucił że ja
 394 gdzieś pracuję. mówienie że (.) gdyby była ale/ eksplozja w elektrowni
 395 węglowej i nikt by na to nie zwrócił uwagi jest (.) niemoralne.
 396 bo ja zwracam uwagę na to jak giną górnicy
 397 .hh tylko to żeśmy się przyzwyczaili do tych setek/
 398 []
- 399 BT: bardzo panom dziękuję (.) bo czekają (.) kolejni (.) goście
 400 []
- 401 WM: zwrócono tylko nie trzeba by tysięcy ludzi/ewakuować
 402 []
- 403 ŁT: ależ
 404 nie trz/ trzeba byłoby ewakuować tysiące ludzi kiedy

- 405 ŁT: runęła tama (.) w elektrowni wodnej (we Fréjus) trzeba ewakuować
 406 setki tysięcy/
 407 []
- 408 WM: (ważne co) się sta:ło żebyśmy uniknęli tego samego błędu.
 409 []
- 410 BT: czekamy na kolejne doniesienia z Japonii (.) dziękuję bardzo =
 411 ŁT: = na pewno bo nie mieszkamy w Japonii nie mamy wody morskiej. =
 412 WM: = (ale niech państwo nie za/) ((wstaje)) zapraszają ludzi którzy publicznie
 413 []
- 414 BT: dziękuję bardzo profesor Władysław Mielczarski/
 415 WM: zarzucają mi (.) (różne rzeczy)
 416 []
- 417 ŁT: to pan mi zarzuca różne rzeczy poza tym mówi pan
 418 ŁT: ((wstaje)) rzeczy które są nietolerowalne.
 419 []
- 420 BT: panowie ja jeszcze panów nie pożegnałam. ((uśmiecha się))
 421 []
- 422 WM: a: "przepraszam" ((siada))
 423 []
- 424 ŁT: "aha" ((siada))
- 425 BT: profesor Władysław Mielczarski i profesor Łukasz Turski. ((śmieje się))
 426 bardzo panom dziękuję już mogą państwo kontyn/ panowie kontynuować dyskusję.
 427 []
- 428 ŁT: dziękujemy pani bardzo.

5. Rozmowa miała bardzo dynamiczny przebieg (w zapisie znajduje się wiele miejsc nakładania się wypowiedzi, które wiążą się przede wszystkim z forsowaniem sposobności do mówienia) oraz nasycona była wieloma ostrymi zaczepkami i ripostami (szczególnie w relacji Turski – Mielczarski). Te konwersacyjne i interakcyjne właściwości rozmowy dają o sobie znać szczególnie w końcowych fragmentach. Na podstawie analizy można stwierdzić, że z tego pozornego chaosu wyłania się jednak pewien porządek w postaci sześciu spójnych tematycznie części, w ramach których można wyróżnić kilka drobniejszych epizodów. Poniżej znajduje się propozycja podziału analizowanej rozmowy na części i epizody, ogólna charakterystyka przebiegu dyskusji oraz opis kilku najważniejszych zjawisk z obszaru interakcyjnej, konwersacyjnej i tematycznej organizacji rozmowy.

Wprowadzenie (1–13)

Część pierwsza (14–109): Kwestia zagrożenia katastrofą jądrową

Epizod 1 (14–68): Krytyka mediów – media wyolbrzymiają zagrożenie (Łukasz Turski)

Epizod 2 (68–109): Krytyka rządu japońskiego – zagrożenie jest realne (Władysław Mielczarski)

Część druga (110–213): „Retoryka bezpieczeństwa”, czyli wszystko przebiega zgodnie z procedurami

- Epizod 3 (110–136): Czy rząd japoński rzeczywiście kłamie? (Łukasz Turski)
 Epizod 4 (137–184): Ewakuacja i radioaktywny cez w powietrzu (Łukasz Turski)
 Epizod 5 (186–213): Stopień zagrożenia (Łukasz Turski)

Część trzecia (214–262): „Retoryka strachu”, czyli dyspozytorzy elektrowni nie wiedzą co robić

- Epizod 6 (214–228): Kryzys w elektrowni jądrowej (Władysław Mielczarski)
 Epizod 7 (230–262): „Nie wiemy co tam się stało” (Władysław Mielczarski)

Część czwarta (264–301): „Retoryka bezpieczeństwa”, czyli istnieją znacznie większe zagrożenia

- Epizod 8 (264–271): „Japończycy mają problem” (Łukasz Turski)
 Epizod 9 (272–281): Kwestia „niezależnych ekspertów” (Łukasz Turski)
 Epizod 10 (282–301): Wybuch na słońcu (Łukasz Turski)

Część piąta (299–371): Energetyka jądrowa w polskim kontekście

- Epizod 11 (299–317): Awaria a nastawienie do energetyki jądrowej (Łukasz Turski)
 Epizod 12 (318–333): Awaria a polski program budowy elektrowni jądrowej (Władysław Mielczarski)
 Epizod 13 (334–350): Elektrownie jądrowe a bezpieczeństwo (Łukasz Turski)
 Epizod 14 (350–360): Polska elektrownia jądrowa (Łukasz Turski)
 Epizod 15 (361–371): Elektrownie węglowe a bezpieczeństwo (Władysław Mielczarski)

Część szósta (373–429): Moralność i interesy w sporze o energetykę jądrową

- Epizod 16 (373–385): Moralność w sporze o energetykę jądrową (Łukasz Turski, Władysław Mielczarski)
 Epizod 17 (385–394): Interesy w sporze o energetykę jądrową (Łukasz Turski, Władysław Mielczarski)
 Epizod 18 (394–408): Elektrownie jądrowe i elektrownie węglowe – skala zagrożeń
 Epizod 19 (409–424): Kwestia wzajemnych zarzutów (Łukasz Turski, Władysław Mielczarski)
 Epizod 20 (425–428): Zakończenie rozmowy

6. Analizowana rozmowa przebiegała zgodnie z często dającym się zaobserwować w mediach schematem. Pierwsza jej część obejmuje dwie odpowiedzi na pytania prowadzącej: pierwsze pytanie skierowane do profesora Łukasza Turskiego (dalej jako T), dotyczy tego, czy możemy mieć do czynienia z katastrofą (14–20), drugie natomiast skierowane do profesora Władysława Mielczarskiego (dalej jako M) dotyczy tego, czy wszystko jest pod kontrolą (63–68)¹⁹. Odpowiedzi obu rozmówców na pytania prowadzącej pokazują, z jakimi dwoma punktami widzenia będziemy mieć do czynienia: T stwierdza jednoznacznie, że katastrofa jest, ale chodzi mu o trzęsienie ziemi i fale

¹⁹ Sposób w jaki sformułowane jest to pytanie wynika z faktu, że jest to jednocześnie podsumowanie wcześniejszej wypowiedzi T. O tym, że jest to pytanie adresowane do M, przekonują gesty wykonywane przez prowadzącą, która formułując pytanie, odwraca głowę i patrzy prosto w kierunku M.

tsunami, a nie o awarię elektrowni jądrowej, natomiast M stwierdza, że główny problem dotyczy właśnie tego, co dzieje się w elektrowni. Pierwsza część rozmowy zawiera zatem dwa epizody, które są wyznaczane przez dwa pytania prowadzącej. Wydaje się, że tylko w tej części dziennikarce udaje się kontrolować przebieg programu – w kolejnych częściach to obaj rozmówcy częściej decydują o tym kiedy i co będą mówić. Pytania prowadzącej, albo stają się tylko pretekstem do rozwinięcia własnej wypowiedzi (np. 264–272), albo wręcz są ignorowane (np. 110–112). Do końca programu prowadzącej nie udaje się odzyskać kontroli nad przebiegiem rozmowy, co najwyraźniej widać, gdy uczestnicy, już wyraźnie zdenerwowani wstają ze swoich miejsc nie zwracając uwagi na to, że dziennikarka, jeszcze nie zakończyła rozmowy (410–424).

W gruncie rzeczy już w drugiej części obaj goście przejmują kontrolę nad przebiegiem rozmowy i rozpoczynają spór, który z czasem staje się coraz ostrzejszy i coraz wyraźniej pokazuje, że obaj kwestionują opisywaną przez Alfreda Schütza zasadę przekładalności perspektyw (Schütz 1984). Ostentacyjne odrzucanie gotowości do przyjęcia punktu widzenia adwersarza oraz rezygnacja z zawieszenia, choćby częściowego, związanej z omawianym tematem hierarchii spraw ważnych i nieważnych, sprawia, że rozmowa zamienia się w wymianę argumentów, których jedynym celem jest wykazanie, że argumenty adwersarza są zupełnie bezzasadne, niemoralne, stronnicze i uwikłane w doraźne interesy. Prowadzi to w konsekwencji do uformowania się rytualnego chaosu, który jest mechanizmem dyskursowym wykluczającym jakiegokolwiek porozumienie (Czyżewski 1997). W analizowanej rozmowie można dostrzec wszystkie fazy kształtowania się rytualnego chaosu: od pojawiania się mechanizmów walki o tożsamość, poprzez wyraźną ideologizację sporu i rytualizację wzajemnych oskarżeń aż po gwałtowną dyskredytację przeciwnika (Piotrowski 1997a).

Przez cały program obaj naukowcy konsekwentnie bronią własnych stanowisk: T, w ramach struktury argumentacyjnej, którą można nazwać *retoryką bezpieczeństwa*, przekonuje, że w elektrowni nie dzieje się nic poważnego; natomiast M, stosując *retorykę strachu* dowodzi, że istnieje realne zagrożenie związane z przebiegiem zdarzeń w elektrowni²⁰. Te dwie struktury argumentacyjne odnoszą się w analizowanym przypadku do konkretnej awarii, ale są także uniwersalizowane: mówiąc o bezpieczeństwie albo zagrożeniu związanym z elektrownią Fukushima, obaj uczestnicy programu odnoszą się także do ogólniejszej problematyki bezpieczeństwa i zagrożeń związanych z energetyką jądrową i energetyką węglową.

Według T, w japońskiej elektrowni wszystko przebiega zgodnie z procedurami: ewakuacja, jest zgodna „kodem zarządzania elektrownią” (137–141), stężenie radioaktywnego cezu jest zgodne z „kodem budowy elektrowni” (141–143), pomiary są wykonywane przez instytucję międzynarodową, zatem nie ma obaw, że Japończycy coś ukrywają (145–147). Poczucie bezpieczeństwa jest także konstruowane poprzez szereg porównań, np.: wszystko wokół nas jest radioaktywne (156–159) zaś stężenie radioaktywnego cezu jest większe w pobliżu elektrowni węglowych niż w pobliżu

²⁰ Na temat retoryki strachu por. np. Piotrowski 1997b.

elektrowni jądrowych (159–167). Poza tym, T dowodzi, że poczucie zagrożenia jest sztucznie kreowane przez żadne sensacji media. Dla wzmocnienia tej argumentacji T przywołuje przykłady katastrofalnych w skutkach awarii elektrowni wodnych (341–343), wypadków, w których giną górnicy (373–374) oraz skażenia radioaktywnego rejestrowanego wokół elektrowni węglowych (159–167). To porównanie ma pokazać, że na tle tradycyjnych sposobów pozyskiwania energii, energetyka jądrowa jest najbezpieczniejsza. Warto także dodać, że te porównania wzmocnione są dodatkowo, często wykorzystywanym w tym sporze argumentem, który można nazwać „argumentem ofiar śmiertelnych” (334–340). Z rachunku przeprowadzonego przez T wynika mianowicie, że elektrownie jądrowe (biorąc pod uwagę liczbę ofiar śmiertelnych związanych z ich funkcjonowaniem) są „pięćdziesiąt do sześćdziesięciu razy bezpieczniejsze niż elektrownia węglowa” (339–340). Z tego punktu widzenia strach przed elektrowniami jądrowymi jest zatem wywoływany przez historyczne reakcje mediów, które będąc efektem zarówno obłudnego i niemoralnego dążenia do sensacji (31–36; 47–61), jak i braku elementarnej wiedzy na temat relacjonowanych zdarzeń (197–213) bazują na publikacji „idiotycznych kłamstw” (61).

Z drugiej strony mamy do czynienia z argumentami formułowanymi w ramach *retoryki strachu*: według M w elektrowni dzieją się rzeczy, które powinny niepokoić. Po pierwsze, rząd japoński na pewno nie przekazuje wszystkich informacji, w konsekwencji nie wiemy, co tam się dzieje i skazani jesteśmy na konstruowanie obrazu sytuacji w oparciu o cząstkowe doniesienia (76–84; 234–239). Po drugie, o powadze sytuacji świadczy zakrojona na szeroką skalę ewakuacja, która jest szczególnie trudna w kontekście ogólnych zniszczeń wywołanych przez trzęsienie ziemi i fale tsunami (84–100). Po trzecie, o zagrożeniu związanym z uszkodzeniem rdzenia reaktora świadczy obecność w powietrzu radioaktywnego cezu (100–109). Po czwarte, informacje, które do nas docierają ewidentnie pokazują, że nawet dyspozytorzy po prostu nie wiedzą co mają robić i tracą kontrolę nad elektrownią (254–263). Poza tym, M bezpośrednio odnosząc się do zarzutów T, kwestionuje praktykę oskarżania dziennikarzy o szerzenie atmosfery strachu (69–70). Dla wzmocnienia swych argumentów M również stosuje porównania, jednak, inaczej niż w przypadku T, przemawiają one na korzyść elektrowni węglowych (361–371). Według M, gdyby doszło do podobnej awarii w elektrowni węglowej, to problem polegałby jedynie na konieczności posprzątania porozrzucanego węgla.

Ważnym wymiarem analizowanego sporu, poza wyłaniającymi się dwiema strategiami argumentacyjnymi, staje się kwestia tożsamości jego uczestników. W trakcie rozmowy obaj konsekwentnie konstruują własną tożsamość i jednocześnie próbują narzucić określoną tożsamość adwersarzowi. W wypowiedziach obu uczestników widać także znaczące przesunięcie: T skoncentrowany jest na prezentowaniu własnej tożsamości i robi to przede wszystkim w kategoriach negatywnych, tzn. częściej podkreśla kim nie jest; natomiast M przede wszystkim stara się zdefiniować tożsamość swojego adwersarza i robi to w kategoriach pozytywnych, tzn. przypisuje T posiadanie określonych cech i odgrywanie określonych ról. Wydaje się, że najważniejsze wymiary retorycznie konstruowanych tożsamości to: kwestia ewentualnych powiązań z sektorem energetycznym, kwestia odgrywanej roli zawodowej oraz kwestia moralności.

Z punktu widzenia strategii argumentacyjnej stosowanej przez T, główną rolę odgrywa prezentowanie siebie, jako osoby niezwiązanej z sektorem energetyki jądrowej (75, 278–281, 388–394). T wyraźnie podkreśla, głównie w odpowiedzi na zaczepki M i w celu odcięcia się od „tzw. ekspertów”, którym zarzuca stronniczość, że nie jest fizykiem jądrowym, nie pracuje w żadnej instytucji i nie jest opłacany przez żadną instytucję zwalczającą lub też popierającą energetykę jądrową. Te deklaracje pokazują, jak istotne jest podważenie ewentualnych zarzutów o stronniczość oraz ilustrują nieuchronność pojawiania się takich zarzutów w sporach eksperckich. Po drugie, ważne także jest określenie roli zawodowej, w jakiej T występuje: znów w dużej mierze w odpowiedzi na zaczepki M, deklaruje on, że występuje w programie jako profesor fizyki, a nie jako polityk (123–125). Ta deklaracja ma przede wszystkim uzasadnić posługiwanie się określonymi „kryteriami etycznymi”, jak należy się domyślać odległymi od tych, jakimi posługują się politycy. Warto również podkreślić, że eksponowanie tej różnicy wiąże się z krytyką zasad etycznych, którymi posługuje się M: z punktu widzenia T, to co mówi jego adwersarz jest bowiem „głęboko nieetyczne” (374). Chodzi tu o te sformułowania M, które dotyczą porównania skutków ewentualnych awarii w elektrowni jądrowej i w elektrowni węglowej (361–371). T przypisuje swojemu adwersarzowi bagatelizowanie ofiar związanych z funkcjonowaniem elektrowni węglowych (373–377).

W strategii argumentacyjnej stosowanej przez M znacznie wyraźniejsze niż konstruowanie własnej tożsamości jest przypisywanie określonej tożsamości adwersarzowi. M wielokrotnie w trakcie rozmowy zarzuca T, że ten nie jest bezstronny: media, informując o awariach jądrowych, „zabierają chleb fizykom atomowym”, zatem emocjonalna reakcja T jest zrozumiała (69–76), poza tym T, wypowiadając się w tak uspokajającym tonie o awarii, „broni własnej pracy” (387). Z punktu widzenia M argumenty T stają się zatem o tyle zrozumiałe, o ile będą rozpatrywane jako argumenty kogoś, w czyim interesie jest przekonanie, że energetyka jądrowa jest najbezpieczniejszą formą pozyskiwania energii.

W analizowanej rozmowie obserwować można znane z szerszej debaty i utrwalone zestawy argumentów dotyczące elektrowni jądrowych. Właściwie pojawiają się tu wszystkie najważniejsze argumenty, które od lat stanowią podstawę dyskusji na temat elektrowni jądrowych, a po zdarzeniach rozgrywających się w elektrowni Fukushima znów wyraźnie zaznaczyły swą obecność w sferze publicznej. Kończąc niniejsze rozważania chciałbym dokonać syntetycznego uporządkowania tych argumentów oraz zasygnalizować możliwość odniesienia przebiegu analizowanej rozmowy do ogólniejszej ramy teoretycznej.

Wnioski

Ważnym aspektem analizowanej dyskusji jest fakt, że jej uczestnicy skonstruowali dwie zupełnie różne interpretacje wydarzeń rozgrywających się w elektrowni i ich przewidywanych konsekwencji w oparciu o te same materiały – głównie relacje medialne. Rozmowa miała miejsce bezpośrednio po katastrofie, zatem te relacje

musiały być dość szczątkowe a poza tym, w określony sposób przygotowane przez zawodowych dziennikarzy²¹. Żeby lepiej zrozumieć mechanizm praktyk polegających na konstruowaniu różnych, często skrajnie przeciwstawnych, interpretacji pewnych zdarzeń w oparciu o te same materiały warto odwołać się do jednej z kategorii stosowanych przez Harolda Garfinkla w jego badaniach etnometodologicznych. Chodzi tu o zaczerpniętą z socjologii wiedzy Karla Mannheim'a metodę dokumentarną (Garfinkel 2007: 98–127).

Metoda dokumentarna wymaga traktowania faktycznie obserwowanych zjawisk jako „dokumentu”, „wskazówki”, „dowodu” na istnienie ukrytego właściwego schematu, którego obecność jest założeniem badawczym. Właściwy schemat zostaje odtworzony na podstawie poszczególnych dowodów, które z kolei są interpretowane na podstawie tego, „co wiadomo” o podstawowym schemacie. Obserwowane zjawisko i zakładany schemat tłumaczą się nawzajem (Garfinkel 2007: 101).

Na podstawie analizy można stwierdzić, że w sporze starły się ze sobą dwa schematy interpretacyjne, których zwolennicy interpretowali określone dane (medialne informacje o awarii) zgodnie z ogólnymi ramami tych schematów, następnie zaś, uzasadniali te schematy posiadanymi danymi. Z jednej strony byłby to zatem schemat, który można roboczo nazwać schematem *katastrofy medialnej*, z drugiej zaś *katastrofy realnej*. W obu schematach można dostrzec zastosowanie metody dokumentarnej na trzech płaszczyznach: po pierwsze chodzi o interpretację działalności mediów (jakość, rzetelność i wiarygodność), po drugie o interpretację treści informacji, które docierają do odbiorców za pośrednictwem mediów (np. to o czym świadczy wzrost promieniowania czy też decyzja o przeprowadzeniu ewakuacji) i po trzecie wreszcie, chodzi o interpretowanie tożsamości adwersarza.

W odniesieniu do pierwszej płaszczyzny *katastrofą medialną* nazywam konstruowany w oparciu o retorykę bezpieczeństwa schemat, który polega na interpretowaniu wszelkich doniesień medialnych na temat awarii elektrowni jako nieścisłych, sprzecznych, czy wręcz zafałszowanych w celu wywoływania poczucia zagrożenia. Z tego punktu widzenia główną winę za szerzenie atmosfery strachu ponoszą żadne sensacji media. W analizowanej rozmowie ten schemat wzmacniany jest dodatkowymi elementami, np.: porównywanie zagrożenia powodowanego przez elektrownie jądrowe z zagrożeniem wiążącym się z funkcjonowaniem elektrowni węglowych. Ważną cechą tego schematu jest kwestionowanie wiarygodności relacji medialnych – głównie tych, które sugerują istnienie zagrożenia. Wszelkie nieścisłości czy też niekonsekwencje dostrzegane w relacjach medialnych świadczą o tym, że media świadomie („idiotyczne kłamstwa”) próbują zastraszyć odbiorców.

Katastrofą realną, określam natomiast bazujący na retoryce strachu schemat interpretowania doniesień medialnych dotyczących awarii, jako dowodów świadczących

²¹ Jest to o tyle istotne, że w tych relacjach, szczególnie w pierwszych dniach po katastrofie, można było obserwować wszystkie znane schematy relacji dziennikarskich (eksponowanie ludzkiej tragedii, epatowanie widza obrazami ludzkiego cierpienia i zniszczeń dokonywanych przez żywioł, budowanie atmosfery zagrożenia nuklearnego).

o rzeczywistym zagrożeniu wywoływanym przez awarię elektrowni. Z tego punktu widzenia relacje medialne są wiarygodne, a ich celem jest informowanie, a nie straszenie. Ewentualne sprzeczności czy nieścisłości obecne w tych relacjach świadczą o tym, że rząd japoński stara się „ukryć prawdę” zatem zagrożenie musi być poważne. Zgodnie ze sformułowaniem Garfinkla „schemat” i „dowody” oddziałują na siebie zwrotnie: nieścisłości dostrzegane w relacjach dziennikarskich są zatem dowodem na to, że istnieje niebezpieczeństwo, zaś istnienie tego niebezpieczeństwa jest traktowane jako powód istnienia tychże nieścisłości (rząd chce ukryć prawdę). Oskarżanie dziennikarzy o nierzetelność i wywoływanie atmosfery strachu (czyli elementy obecne w ramach schematu *katastrofy medialnej*) jest z tej perspektywy traktowane jako sposób odwrócenia uwagi od realnego zagrożenia.

Na drugiej płaszczyźnie można dostrzec funkcjonowanie metody dokumentarnej w odniesieniu do interpretacji pewnych faktów, których nie poddaje się w wątpliwość, to znaczy nie uzależnia się ich od wiarygodności relacji medialnych: chodzi tu mianowicie o stężenie radioaktywnego cezu, ewakuację oraz działania dyspozytorów elektrowni. Obaj rozmówcy konstruują swoje interpretacje tych zjawisk w oparciu o te same informacje. Z punktu widzenia schematu *katastrofy medialnej* te dane interpretowane są w sposób następujący: stężenie cezu w powietrzu jest dopuszczalne; ewakuacja została przeprowadzona zgodnie z „kodem budowy elektrowni”, zatem nie można powiedzieć, że jest czymś nadzwyczajnym; dyspozytorzy elektrowni działają zgodnie z procedurami. Natomiast z punktu widzenia schematu *katastrofy realnej*: stężenie cezu jest niepokojące i świadczy o tym, że „rdzeń został odsłonięty”; ewakuacja dowodzi tego, że niebezpieczeństwo jest ogromne (w innym przypadku nie przeprowadzano by ewakuacji w tak trudnym dla Japonii okresie); natomiast działania dyspozytorów elektrowni świadczą o bezradności wobec awarii.

Metoda dokumentarna w analizowanej rozmowie znajduje zastosowanie także na trzeciej płaszczyźnie: w sferze wzajemnego przypisywania sobie określonych tożsamości. Obaj rozmówcy dysponują określonym wyobrażeniem na temat adwersarza i wszelkie jego wypowiedzi mogą jedynie to wyobrażenie potwierdzać. Z punktu widzenia M, wszystko co mówi T, jest przejawem jego uwikłania w omawianą problematykę. T w argumentacji M, jawi się mianowicie jako fizyk, który broni własnej pracy, zatem jest zainteresowany tym, żeby bagatelizować zagrożenie wynikające z awarii elektrowni jądrowej. Z drugiej natomiast strony T interpretuje wszystkie wypowiedzi M, jako przejaw nieetycznego podejścia do problemu i lekceważenia ofiar związanych z funkcjonowaniem tradycyjnych elektrowni. T w żadnym momencie rozmowy nie zarzuca swojemu adwersarzowi w bezpośredni sposób stronniczości, lecz podważa jego kwalifikacje moralne do wypowiadania się w tych kwestiach. Oskarżenia M mają natomiast bezpośredni charakter – z jego punktu widzenia T „broni własnej pracy”. Warto tu odnotować pewien paradoks, który być może okaże się istotny także w innych sporach z obszaru dyskursów eksperckich. Z jednej strony media chcą zapraszać do rozmów o podobnych problemach specjalistów (np. w dziedzinie fizyki jądrowej), z drugiej zaś tacy specjaliści mogą dążyć do odcinania się od tej dziedziny, z obawy przed zarzutami o stronniczość, tak jak w analizowanej rozmowie czyni T.

Konsekwencją może być, groteskowa w gruncie rzeczy sytuacja, w której ktoś zaproszony do studia jako specjalista w danej dziedzinie, będzie próbował zaprezentować siebie jako nie-specjalistę, by nie narazić się na oskarżenie o stronniczość i sprzyjanie którejś ze stron sporu.

Podsumowując można stwierdzić, że oba schematy interpretacyjne, wydają się dość uniwersalne. Tendencja do oskarżania mediów o kreowanie atmosfery zagrożenia obecna jest nie tylko w sporze dotyczącym energii jądrowej, ale można dostrzec ją także w innych sporach dotyczących drażliwych kwestii oraz refleksji teoretycznej na temat funkcjonowania współczesnych mediów. Opozycyjna skłonność do usprawiedliwiania wszelkich działań mediów oraz do aprobowania medialnych sposobów prezentowania rzeczywistości, również często przejawia się w różnych kontrowersjach oraz stanowi niezbywalny element ideologii dziennikarskiej. Problemem współczesnej sfery publicznej jest radykalizowanie się obu tendencji i ich podatność na schematyczne wykorzystywanie w sporach.

Bibliografia

- Baudrillard J. (2005), *Symulakry i symulacja*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa.
- Bendyk E. (2011), *To tylko zwykłe wypadki*, „Polityka”, nr 13 (26 marca).
- Cutter S., Barnes K. (1982), *Evacuation behavior and Three Mile Island*, „Disasters”, Vol. 6, No. 2.
- Czyżewski M. (1997), *W stronę teorii dyskursu publicznego*, [w:] Czyżewski M., Kowalski S., Piotrowski A., *Rytualny chaos. Studium dyskursu publicznego*, Wydawnictwo Aureus, Kraków.
- Czyżewski M., Piotrowski A. (2010), *Spór o AIDS, czyli kto panuje w dyskursie o moralności*, [w:] Czyżewski M., Dunin K., Piotrowski A., (red.), *Cudze problemy. O ważności tego, co nieważne. Analiza dyskursu publicznego w Polsce*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.
- Dorman W. A., Hirsch. D. (1986), *The U.S. Media's slant*, Bulletin of the Atomic Scientists, August/September.
- Garfinkel H. (2007), *Studia z etnometodologii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Godlewski A. (2011), *Atom i gnojówka*, „Wprost”, nr 12/1467, 21 marca.
- Gruber W. (2011), *Strach przed atomem jest jak średniowieczny zabobon*, „Dziennik. Gazeta Prawna”, 18–20 marca.
- Jamkowski M. (2011), *Łańcuch reakcji*, „Newsweek”, nr 12/11, 21 marca.
- Jaworowski Z. (2006), *Demony Czarnobyli*, „Świat Nauki”, kwiecień.
- Jura J., Nykiel R., Żelazo K. (1997), *„Tu jest pełna zgoda”. Puls dnia – analiza przypadku*, [w:] Czyżewski M., Kowalski S., Piotrowski A., *Rytualny chaos. Studium dyskursu publicznego*, Wydawnictwo Aureus, Kraków.
- Kostin I. (2006), *Czarnobyl. Spowiedź reportera*, Wydawnictwo Albatros, Warszawa.
- Kostin I. (2011), *Powiniennem już dawno nie żyć*, „Forum”, nr 17/18, 26 kwietnia – 8 maja.
- Malmsheimer L. M. (1986), *Three Mile Island: Fact, Frame and Fiction*, „American Quaterly”, Vol. 38, No 1, (Spring).
- Mielczarski W. (2011), *Nie warto budować elektrowni atomowych*, „Angora”, 27 marca, rozmowa Krzysztof Różycki.

- Monbiot G. (2011), *Wpadka z dowodami*, „Forum”, nr 17/18, 26 kwietnia – 8 maja.
- Olechowski J. (2011), *Skazania na atom*, „Newsweek”, 27 marca.
- Osif B. A., Baratta A. J., Concling T. W. (2004), *TMI 25 Years Later. The Three Mile Island Nuclear Power Plant Accident and Its Impact*, The Pennsylvania State University Press, Pennsylvania.
- Piotrowski A. (1997a), *Wewnętrzna dynamika kształtowania się rytualnego chaosu*, (fragment *Wprowadzenia*), [w:] Czyżewski M., Kowalski S., Piotrowski A., *Rytualny chaos. Studium dyskursu publicznego*, Wydawnictwo Aureus, Kraków.
- Piotrowski A. (1997b), *Tożsamość zbiorowa jako temat dyskursu polityki. Dwa przemówienia parlamentarne – analiza przypadku*, [w:] Czyżewski M., Kowalski S., Piotrowski A., *Rytualny chaos. Studium dyskursu publicznego*, Wydawnictwo Aureus, Kraków.
- Rapley T. (2010), *Analiza konwersacji, dyskursu i dokumentów*, PWN, Warszawa.
- Read P. P. (1996), *Czarnobyl. Zapis faktów*, Świat Książki, Warszawa.
- Reichard L. (2006), *Bekerele na śniadanie*, „Forum”, 10–17 kwietnia.
- Rotkiewicz M. (2006), *Zabójczy mit Czarnobyla*, „Polityka”, nr 15.
- Rotkiewicz M. (2011), *Gdzie ta apokalipsa?*, „Polityka”, 26 marca.
- Schütz A. (1984), *Potoczna i naukowa interpretacja ludzkiego działania*, [w:] Mokrzycki E. (red), *Kryzys i schizma antyścyentystyczne tendencje w socjologii współczesnej*, t. 1, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Suchar H., Rotkiewicz M., Kamiński R. (2001), *Czarnobyl największy blef XX wieku*, „Wprost”, nr 2 (946).
- Walker S. J. (2005), *Three Mile Island. A Nuclear Crisis in Historical Perspective*, University of California Press, Berkeley–Los Angeles, California.
- Wilczak D. (2011), *Cywilizacja samobójców*, „Newsweek”, nr 12/11, 21 marca.
- Wyrwas M. (2011), *Czarnobyl nie zniszczył ciała, lecz głowy*, <http://zdrowie.onet.pl/profilaktyka/czarnobyl-nie-zniszczyl-cial-lecz-glowy,1,4246365,artykul.html> [dostęp: 05.05.2011].